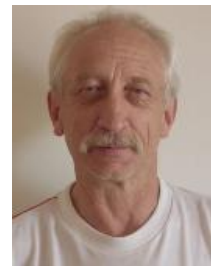


## JAN LEUS

ur. 1959; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, zecerstwo, wiedza edytorska

### Miary typograficzne, kroje pisma, materiał ślepy

Punkt, kwadrat to są miary typograficzne. Punkt to jest 0,376 mm. Później jest sześć punktów, potem dwanaście punktów, następnie są dwadzieścia cztery, czyli tak zwany półkwadrat, następnie trzydzieści sześć punktów, to jest korkordans [konkordans – A. S.], a czterdzieści osiem to jest kwadrat. Następnie to już są tak zwane drewniaki. Drewniaki zaczynały się od dwóch kwadratów, czyli dziewięćdziesiąt sześć punktów (bo czterdzieści osiem i czterdzieści osiem), a kończyły się na siedmiu kwadratach, czyli czterdzieści osiem razy siedem.

Są różne nazwy [wielkości; stopnia – A. S.] pism. Najmniejszy, jaki u państwa [w Izbie Drukarskiej] widziałem, to jest sześć punktów to nonparel, potem jest petit [osiem punktów], potem jest garmond, czyli dziesięć punktów, dwanaście [cycero – A. S.], szesnaście to była tercja, dwadzieścia, dwadzieścia cztery, trzydzieści sześć, czterdzieści osiem. To właśnie [jest] grubość materiału, czy wysokość czcionki.

To są podstawowe miary, bo kiedyś to były jeszcze angielskie – tak zwane pajki [pica – A. S.]. Uczono nas, jak to się przelicza, były na to wzory w liceum, ale, proszę mi wierzyć, nie pamiętam. Wiem, że były pajki. Jeszcze jest taka dziedzina składu ręcznego, tak zwany skład monotypowy. Czyli jest maszyna, podobna do linotypu, tylko że nie odlewa całych wierszy, ale poszczególne czcionki. Widziałem ten monotyp, ale chociaż był w Lubelskich Zakładach Graficznych, ja na tym nie pracowałem. I tam właśnie były stosowane angielskie miary.

Nazwy czcionek to są różne, była [na przykład] paneuropa. Paneuropa cienka, półgruba, kursywa, czyli pochylona.

Jest [też] tak zwany materiał ślepy, czyli materiał, który służył do wyjustowania wiersza, żeby czcionki się nie przewróciły, jeśli się składa ręcznie. Żeby ani w prawo, ani w lewo. Dlatego ślepy, że on nie ma oczka [w przeciwieństwie do czcionki], jest niższy od czcionki. W tej chwili, jak byśmy pisali na komputerze, to jest to tak zwana interlinia: półtora wiersza i tak dalej. W poligrafii, w typografii są takie cienkie linie – interlinie. Jeśli chcielibyśmy oddzielić wiersz od wiersza, to wtedy się [je] wkłada. Ile

[się wkładało], [to] zależało [od] grubości: dwóch punktów, czterech, sześciu, a nawet się wkładało papierek, żeby dobrze to wszystko wyjustować. Materiał ślepy jest w kaszcie, żeby wyjustować wiersz, żeby on się nam się nie przewracał.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-06-13
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Anna Sawa
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska, Anna Sawa
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"